Nr. 192 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 26 sierpnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez dorę-
czenia do domu . . . mies. zł 2·—, kwart. 6·—
z doręcz. do domu . mies. zł 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z prze-
syłką pocztową . . . mies. zł 2·60, kwart. 7·—
Zagranicą . . . mies. zł 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (⅙ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanych i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 15, kupno i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 25, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

BEZWZGLĘDNA POPRAWA.

Zmiany, jakie dokonały się w życiu gospodarczym świata są tak doniosłe i naogół tak korzystne, że wszyscy po ważni publicyści wypowiedzieli pogląd, że kryzys światowy został ostatecznie przezwyciężony i że rozpoczął się nowy okres dobrobytu.

Korzystne zmiany w życiu gospodarczym świata uwidaczniają się głównie w dziedzinie produkcji przemysłowej, która jest dziś większa, aniżeli w przedkryzysowym roku 1928. Dzięki takiemu wzrostowi produkcji znacznie zmalało bezrobocie w wielkich krajach przemysłowych.

Słabą stroną ożywienia światowej wytwórczości przemysłowej jest to, że poprawa wynikła z tzw. produkcji pozagospodarczej, zbrojeniowej i nie uwydatnia się należycie w konsumcji.

Stwierdzić trzeba, że nasza w Polsce poprawa jest naturalniejsza, ogólniejsza, oparta na podstawie gospodarczej, jest zjawiskiem gospodarczym, nie związanym z koniunkturą zbrojeniową a zatym lepszym i bardziej pożądanym.

I u nas tedy zła passa minęła nareszcie i zaczął się okres lepszy, zaczęła się poprawa widoczna na każdym omal kroku, stwierdzona przez wszystkie czynniki urzędowe i prywatne, które niejednokrotnie dawały temu wyraz przy nadarzających się okazjach.

Życie gospodarcze ożyło, nabrało żywszego tętna i zaczyna powoli powracać do dawnej normy, do normy z czasów tzw. dobrej koniunktury. Co zaś najważniejsze — z pozycji defenzywy gospodarczej przeszliśmy do ofenzywy i w ofenzywie tej postępujemy krok za krokiem naprzód. Przestaliśmy bronić się przed następstwami kryzysu a przystąpiliśmy do intensywnego zwalczania go. I ta właśnie metoda walki już w stosunkowo krótkim czasie dała pożądane rezultaty, do których w pierwszym rzędzie należy zaliczyć przełamanie stanu psychicznego i moralnego społeczeństwa.

Poprawa w Polsce zaznaczyła się w różnych działach przemysłu, przede wszystkim jednak w rolnictwie, co dla nas jako dla kraju rolniczego ma znaczenie podstawowe. Różnice pomiędzy cenami wytworów fabrycznych a płodami rolniczymi coraz bardziej się zmniejszają, wymiana dóbr wzrasta a dzieje się to sposobem naturalnym bez zastosowania takich środków jak dewaluacja itp. Nie da się zaprzeczyć, że odegrały tu pewną rolę też czynniki od nas niezależne, jak nieurodzaj w niektórych krajach i mobilizacyjne zakupy żywności niektórych państw, niemniej jednak warunki pod poprawę stworzyła nasza systematyczna, planowa, wytrwała polityka państwowa.

Jeżeli między innymi porównamy rozmiary sprzedaży różnych artykułów na rynku wewnętrznym w pierwszym półroczu b. r. z pierwszym półroczem r. 1936, okazuje się, że zbyt węgla wzrósł o 22 proc., koksu o 37 proc., surówki żelaznej o 79 proc., wytworów walcowanych o 26 proc., stali o 29 proc., benzyny o 24 proc., olejów mineralnych i opałowych o 22 proc. Jednocześnie podniósł się zbyt tak wy bitnie konsumcyjnych produktów przemysłowych jak spirytusu o 13 proc., cukru o 8 proc., soli o 6 proc. a nafty o 5 proc.

Polska jest obecnie krajem nie upadku lecz stałego acz powolnego rozwoju. Najsłuszniejszym i najbardziej uzasadnionym jest przypuszczenie, że tempo poprawy gospodarczej w Polsce będzie się zwiększać.

Możemy więc śmiało patrzeć w najbliższą przyszłość w oczekiwaniu bliskiego i lepszego jutra. Najgroźniejszy okres jest już po za nami. Przed sobą mamy pole do pracy i możliwości pracy.

Gd.

De Stefani przepowiada sojusz chińsko-japoński.

Rzym. 25. 8. (PAT.) Były włoski minister finansów de Stefani, który powraca na okręcie „Victoria" z Szanghaju, gdzie przebywał czas dłuższy jako wysoki doradca rządu chińskiego, ogłasza na łamach „Stampy" artykuł przesłany do Turynu drogą radiową. Artykuł poświęcony wydarzeniom wo jennym na Dalekim Wschodzie wykazuje, że obecna wojna chińsko-japońska posiada zakres i charakter znacznie poważniejszy niż poprzednie konflikty, zwłaszcza, że Chiny poważnie rozwinęły swe zdolności obronne i są przeciwnikiem, którego nie można lekceważyć. Bez względu jednak na to, jakie będą rezultaty tej wojny, przyczyni się ona zdecydowanie do utrwalenia świadomości politycznej oraz ustalenia struktury administracyjnej i instytucyj społecznych nowych Chin. Wojna, która toczy się obecnie jest po trzebna do zorganizowania nowego państwa chińskiego. Okoliczność, że to nowe państwo chińskie zawrze niewątpliwie układ porozumiewawczy z Japonią, stanowić będzie doniosły i za sadniczy krok ku realizacji zasady: Azja dla Azjatów, którą to zasadę wy suną niewątpliwie w swoim czasie Japończycy. Narody Europy i Ameryki muszą poważnie zastanowić się nad taką perspektywą, gdyż wynik wojny wpłynie na załamanie lub zmniejszenie obecnej pozycji mocarstw na Dalekim Wschodzie wskutek wspólnej presji chińsko-japońskiej. Prestiżu mocarstw, znacznie już nadszarpniętego w obecnych dniach, nie da się obronić bez zbrojnej interwencji, która rozszerzyłaby obecną pożogę wojenną i któraby przyspieszyła zawarcie sojuszu chińsko-japońskiego. Jesteśmy świadkami — konkluduje de Stefani — jak wybije ostatnia godzina przywilejów europejskich i jak olbrzymie dzieło dokonane w Chinach przez Europę i Amerykę przechodzi powoli na wyłączną własność nacjonalizmu chińskiego.

———

Na frontach Hiszpanii.

Reinosa. 25. 8. (PAT.) Od wczesnego ranka wojska powstańcze, działające na froncie Santanderu, posuwały się dalej naprzód.

Front nieprzyjacielski jest na wszyst kich odcinkach przerwany. Jedynie w paru miejscach stawiają słaby opór odosobnione grupy przeciwnika.

W ciągu ostatnich trzech dni w ręce powstańców wpadło około 10 tys. żołnierzy nieprzyjacielskich, zwiększając ogólną liczbę jeńców od chwili podjęcia operacyj na Santander do 25 tysięcy.

Miejscowość Torre Lavega znajduje się od dzisiejszego popołudnia w odległości efektywnego strzału karabinowego od przednich straży powstańczych. Miejscowość ta stanowi centrum przemysłu żelaznego prowincji Santander. Torre Lavega jest już na pół okrążona. Na wschód od tego mia sta wojska powstańcze atakują wzgórza Pando, zaś na zachód miejscowość Quijas, znajdującą się na szosie Torre Lavega — Asturia. W ten sposób woj ska powstańcze dotarły już do głównej drogi, łączącej Santander z Asturią.

Również miejscowości Viernoles i Cartes, leżące na drodze Palencja — Santander, zostały w dniu dzisiejszym zajęte przez powstańców. Oddziały legii cudzoziemskiej obsadziły dziś miejscowość Puente Viesco, leżącą na szosie Burgos — Santander.

W miejscowości tej znajduje się elektrownia, dostarczająca prądu dla Santanderu. Obecnie więc w rękach powstańców znajdują się nie tylko rezerwoary, zaopatrujące Santander w wodę, lecz źródła energii elektrycznej.

Pułk Legii cudzoziemskiej zajął następnie miasto Renedo, znajdujące się o 22 km od Santanderu. Straże przednie na tym odcinku oddalone są od Santanderu wszystkiego o 15 km w linii powietrznej.

Wielki Mufti wzywa Arabów do oporu.

Londyn. 25. 8. (PAT.) Prasa angielska podaje, iż wielki mufti Jerozolimy El-Hussein, który od dłuższego czasu nie opuszcza meczetu Omara w obawie przed aresztowaniem przez władze angielskie, wydać miał do muzułmanów odezwę, aby wszelkimi siłami starali się przeciwstawić podziałowi Palestyny.

Odezwa wzywa również Arabów do przeciwstawienia się emirowi Transjordanii Abdullachowi, który, jak wiadomo, nie jest przeciwny planowi podziału. Odezwa zarzuca emirowi Abdullachowi, że udziela pomocy władzom brytyjskim przeciw Arabom, których zmusza do przyjęcia polityki, jaką W. Brytania chce im narzucić.

Emir to czyni dlatego, iż spodziewa się, że rząd udzieli mu tytułu króla.

Imperialiści dopuszczają się zbrodni, spieszcie więc, aby im przeszkodzić — nawołuje mufti.

Kilka tysięcy egzemplarzy tej odezwy przemycono z Palestyny do muzułmańskich przewódców religijnych zagranicą. Mufti powołuje się na względy religijne, mając w ten sposób nadzieję, że zainteresuje liczne rzesze muzułmanów niepalestyńskich, którzy w przeciwnym razie, uważaliby kwestię palestyńską za sprawę bezpośrednio ich nie obchodzącą.

„Niewątpliwie słyszeliście — głosi odezwa — że rząd brytyjski poniżył świat muzułmański, dopuszczając się w Palestynie najokropniejszych rzeczy, jakie kiedykolwiek zostały przeciwko wam popełnione. Rząd brytyjski niedawno ogłosił raport komisji królewskiej w sprawie Palestyny i obecnie zamierza Palestynę podzielić między W. Brytanię i Żydów."

Urzędnik, który sprzeniewierzył się wodzowi, traci pracę.

Berlin. 25. 8. (PAT.) Przed krajowym sądem pracy w Dortmundzie toczyła się sprawa pastora Klose, który zaraz po wystąpieniu z partii NSDAP zwolniony został bezterminowo ze stanowiska kapelana więziennego. Pastor domagał się cofnięcia tej decyzji lub conajmniej 3-miesięcznego wymówienia. Skargę odrzucono. Prokurator oświadczył, iż wystąpienie z partii N. S. D. A. P. jest sprzeniewierzeniem się wodzowi. Urzędnik, który wystąpił z partii, nie może pozostawać na posadzie państwowej. Na tej podstawie sąd pracy odrzucił wszystkie wnioski Klosego i wydał wyrok, potwierdzający zwolnienie.

———

PONOWNY ZAMACH NA SALAZARA.

Londyn. 25. 8. (PAT.) Reuter donosi z Lizbony, że wykryto nowy zamach na życie premiera Salazara. Zamach ten został udaremniony przez policję w ostatniej chwili. Po nieudanym zamachu, spiskowcy mieli zamiar rzucić na samochód premiera bombę zwykłą.

NIEZNANA KOBIETA ZNIEWAŻA B. PREMIERA BLUMA.

Paryż. 25. 8. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Wczoraj w późnych godzinach popołudniowych wicepremier L. Blum udał się na ulicę Labruyere, by wyrazić kondolencję rodzinie zmarłego senatora Israela. Kiedy, po złożeniu kondolencyjnej wizyty, wicepremier wyszedł na ulicę, niejaka pani Meyer dopuściła się zniewagi w stosunku do ministra. Niezwłocznie aresztowano ją i odprowadzono do komisariatu.

KS. WINDSORU WYDALI PRZYJĘCIE DLA GÓRALI.

Wiedeń. 25. 8. (PAT.) Księstwo Windsoru wydali wczoraj wielkie przy jęcie dla okolicznej miejscowej ludności w zamku Wasserleonburg. W ogro dach zamkowych zjawiło się około tysiąca okolicznych górali i wieśniaków, prowadzonych przez burmistrzów i wójtów, którzy powitali okrzykami księstwo. Zabawa ludowa połączona z tańcami regionalnymi trwała do późnej nocy.

POWODZIE.

Berlin. 25. 8 (PAT.) Skutkiem długotrwałych, ulewnych deszczów nastąpiły w Bawarii powodzie. Komunikacja kolejowa między Monachium a południowym Tyrolem Umoralbergiem została przerwana.

POWRÓT MATKI ROOSEVELTA DO AMERYKI.

Wiedeń. 25. 8. (PAT.) Matka prezydenta Roosevelta opuściła Tyrol, udając się przez Lucernę i Paryż do Ameryki.

———

Wiadomości bieżące.

25
SIERPNIA 1937

Środa
Ludwika kr.
Jutro: NMP. Częst.
Wschód słońca 4·34
Zachód „ 18·41

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Prawo młodości".
CASINO: „Bohaterowie morza".
CHIMERA: „Barkarola".
EUROPA: „Wiosna zakochanych".
KOPERNIK: „Północ woła".
MARYSIENKA: „Ślubowanie".
MUZA: „Suzy".
PALACE: „Dziewczę z Paryża".
PAN nieczynny.
RAJ: „Kaprys milionera".
STYLOWY: „Królowa dżungli" i rewia.
ŚWIT: „Będzie lepiej — Szczepko i Tońko" oraz rewia.
TON: „Kochana rodzinka".
UCIECHA: „Na straży prawa" i rewia.

FOTOPLASTIKON.
„Bułgaria".

— **Najbliższa premiera Teatru Wielkiego.** Już dnia 1go września bież. roku Teatr Wielki występuje z nową, nieznaną we Lwowie komedią muzyczną Posta i Hockera pt. „Król włóczęgów". Komedia ta przez 4 lata nie schodziła z repertuaru scen amerykańskich, a ostatnio osiągnęła pełny sukces w Warszawie. Nowa muzyka, znanego kompozytora, twórcy „Rose Marie" Rudolfa Frimla, świetne teksty śpiewne Juliana Tuwima, opracowanie muzyczne Tadeusza Sygietyńskiego, wreszcie inscenizacja Janusza Warneckiego — pozwolą twierdzić, że wspaniałe i bogate to widowisko stanie się przewodnią atrakcją dla Lwowa. W próbach bierze udział cały prawie nowy zespół Teatrów Miejskich z pp.: Janiną Brochwiczówną, Karin Tiche, Heleną Chaniecką i Marią Bielicką oraz pp.: Eugeniuszem Solarskim, Alfredem Szymańskim, Józefem Machalskim, Mieczysławem Borowym na czele licznych chórów, baletu i tłumu statystów. Odtwórca jednej z ról czołowych w Warszawie, Czesław Skonieczny, po powrocie z wakacji, zatrzyma się przez 3 tygodnie we Lwowie, biorąc również udział w tym przedstawieniu. — Dyrekcja nie szczędzi kosztów na wystawę i kostiumy pomysłu prof. Stanisława Jarockiego, chcąc pokazać tę romantyczną i zarazem pełną humoru opowieść o poecie Villonie — w najbarwniejszej szacie.

KOMUNIKATY.

— **Środa chopinowska.** Polskie Radio utrzymało przez cały sezon letni „środy chopinowskie", powierzając ich wykonanie artystom przede wszystkim polskim. — Tym razem dnia 25 sierpnia o godzinie 21.00 grać będzie znana pianistka Zofia Jaroszewicz-Hulanicka. W programie koncertu: Etiudy, Mazurki, Scherzo cis-moll, Ballada g-moll, Nokturn cis-moll i fantazja Impromptu cis-moll.

— **Pożyteczna zabawka dla klubów i świetlic.** Państwowy Urząd Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. podaje do wiadomości, że w handlu ukazała się gra - zabawka pod nazwą „wiatrówka-dmuchawka malajska". — Obok czysto rozrywkowych zalet, posiada gra ta również poważniejsze walory zahaczające o dziedzinę strzelectwa (praktyczne uzmysłowienie pojęć balistyki). Ze względu na to, poleca się tę grę w świetlicach i klubach. W posługiwaniu się „dmuchawką" należy zachować środki ostrożności, ponieważ strzałki metalowe posiadają dość znaczną siłę przebijania.

— **Wystawa „100 lat malarstwa lwowskiego"** urządzona staraniem Galerii Narodowej w gmachu Muzeum Przemysłu artystycznego, ściąga coraz więcej zwiedzających. Daje ona znakomity przegląd dziejów malarstwa lwowskiego z lat 1790—1890. Obejmuje ona przeszło 300-ta dzieł takich malarzy jak Alojzy Rejchan, Henryk Rodakowski, Juliusz Kossak, Artur Grottger, Wilhelm Leopolski, Andrzej Grabowski i inni. Wystawa otwarta codziennie od 10—14-tej. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr., dla wycieczek 10 gr. Wejście od ul. Dzieduszyckich 1.

— **Zebranie Związku Teatrów Świetlnych** woj. lwowskiego z działalnością na woj. tarnopolskie i stanisławowskie odbędzie się 26 bm. w lokalu sali klubowej kawiarni „De la Paix" we Lwowie o godz. 11-ej przedpołudniem.

— **Lwowskie prelekcje radiowe.** O Lwowie starodawnym opowie radiosłuchaczom Józef Bieniasz w czwartek o godz. 18-ej. Dyrektor Rozgłośni Juliusz Petry omówi o godz. 18.30 korespondencję, która napłynęła od radiosłuchaczy, zaś o godz. 23-ej usłyszymy wesoły felieton Józefa Słotwińskiego pt. „Najmilsze wakacje".

KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie mieszkaniowe. N. Miszta (Kochanowskiego 19) doniósł policji, że wczoraj w nocy nieznani sprawcy włamali się do jego mieszkania i skradli garderobę oraz nakrycie stołowe srebrne ogólnej wartości 500 zł.

Dotkliwa kradzież w pociągu. W czasie postoju pociągu osobowego na stacji Lwów-Podzamcze skradziono wczoraj po południu w wagonie III. kl. aptekarzowi Adolfowi Selzerowi z Brodów portfel z gotówką 1.600 zł.

Zmarł Edward Porębowicz.

W dniu wczorajszym zmarł we Lwowie prof. dr Edward Porębowicz, em. prof. Uniwersytetu J. K., znakomity romanista, tłumacz i poeta.

Zmarły odznaczony był komandorią orderu Odrodzenia Polski i komandorią orderu „Corona d'Italia".

Ś. p. prof. Porębowicz był czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, T-wa Naukowego Warszawskiego i Lwowskiego, współpracownikiem wielu innych towarzystw naukowych, doktorem honorowym Uniwersytetu Poznańskiego, profesorem honorowym Uniw. J. K. W r. 1932 obchodził jubileusz 50-lecia pracy literackiej i naukowej. W r. 1936 otrzymał nagrodę literacką m. Lwowa.

* * *

Edward Porębowicz urodził się w r. 1863 w Warszawie. Ukończył Wydział filozoficzny Uniw. Jagiellońskiego, po czym studiował na uniwersytetach we Florencji, Paryżu, Montpelier, Barcelonie i Wiedniu, gdzie uzyskał stopień doktora. Uczeń czołowych romanistów świata Gastona Parisa w Paryżu i A. Mussafii we Wiedniu, wraca do kraju z poważnym dorobkiem naukowym. W r. 1887 daje się poznać szerszemu ogółowi jako tłumacz Don Jouana Byrona. Wydaje następnie przekłady Szekspira, Calderona, Leopardiego i Trubadurów prowanckich.

Badania jego w dziedzinie filologii romańskiej przynoszą kilka cennych rozpraw. Zasługą prof. Porębowicza było odkrycie w Bibliotece Jagiellońskiej nieznanych ulotnych druków hiszpańskich, które zostały przez niego opracowane i wydane.

Studia nad folklorem przynoszą rozprawę o legendarnej starofrancuskiej „Barcie z dużą stopą" i przygotowują przepiękne tłumaczenia pieśni ludowych celtyckich, romańskich i germańskich. Ponadto wydaje Porębowicz szereg rozpraw z zakresu literatury porównawczej, jak np. „Andrzej Morsztyn, przedstawiciel baroku w Polsce", „Triady Zygmunta Krasińskiego", „Sebastian Grabowiecki i lirycy włoscy". Jako profesor Uniwersytetu lwowskiego tworzy Porębowicz seminarium filologii romańskiej, z którego wyszło wielu poważnych uczonych, zajmujących dziś katedry uniwersyteckie.

Pracy pedagogicznej towarzyszy praca poety — tłumacza. Potężny przekład „Boskiej Komedii", jeden z najlepszych przekładów Dantego, ukazuje się równocześnie z obszerną monografią o Dantem. Porębowicz potrafił odkryć w literaturze łacińskiej wieków średnich przedziwne piękno. Swoje badania nad tą literaturą ujął w dzieło p. t. „Nowe piękno wieków średnich". Jako autor dał nam Porębowicz historię literatury francuskiej i prowanckiej i antologię przekładów literatury łacińskiej średniowiecza oraz narodowych literatur romańskich.

Po przejściu na emeryturę, wolny od obowiązków zawodowych, oddawał się ś. p. prof. Porębowicz do ostatnich chwil życia pracy literackiej i naukowej.

Akcja O. Z. N.

Łódź. 25. 8. (PAT.) W ostatnich dniach utworzony został nowy oddział miejski Obozu Zjednoczenia Narodowego w m. Warcie. Na zebraniu zgromadziło się ponad stu przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Powołano na przewodniczącego oddziału rejenta Karola Rusockiego. Zebrani uchwalili następnie wysłanie depesz hołdowniczych do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza, premiera gen. Składkowskiego oraz do płk. Koca.

Nowy oddział O. Z. N. utworzono również w ostatnich dniach w m. Lutomiersku pod Łodzią, przewodniczącym oddziału został miejscowy kupiec p. Walenty Klinonowski. Po wyborach zarządu wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza, Premiera oraz płk. Koca.

Drugi dzień zawodów lotniczych.

Warszawa. 25. 8. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyły się dwie próby: przed południem próba zrzucania meldunków, po południu loty w szyku. Próba pierwsza polegała na tym, że pilot bezpośrednio przed startem otrzymywał mapę, na której zaznaczony był punkt odległy o 20 klm. od Warszawy, na który trzeba było w określonym czasie nalecieć i zrzucić meldunek jaknajbliżej chorągiewki. Im bliżej chorągiewki pilot zrzucił meldunek, otrzymywał więcej punktów. Za spóźnienie punkty odejmowano.

Próba druga polegała na przelocie trójkami 50 klm. na wyznaczonej trasie na wysokości 300—500 mtr. Sędzio wie rozstawieni na trasie kontrolowali wykonanie zadania. W wyniku próby zdecydowanie wysunęła się na czoło ekipa aeroklubu warszawskiego, który uzyskał 38 pkt. przed zespołem aeroklubu gdańskiego, który dotychczas uzyskał 27 pkt. Indywidualnie najlepszy jest dotychczas pilot aeroklubu warsz. Krzyżanowski oraz z aeroklubu gdańskiego Mathem. Jutro odbędzie się próba orientacji. Początek o godz. 7 rano

Aresztowanie działaczy Stron. Ludowego.

Jak się dowiadujemy, na polecenie władz sądowych aresztowani zostali następujący działacze Stronnictwa Ludowego:

We Lwowie: adwokat dr. Stefan Tabisz, Bronisław Załęski, student.

W Przeworsku: Władysław Kojder, Piestrak Józef, Słysz Franciszek.

W Jarosławiu: adwokat dr. Wiktor Jedliński, Jan Schram, emerytowany kapitan, Jan Tepper, członek Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, Jan Drohojowski, właściciel dóbr.

W Tarnobrzegu: Franciszek Korga, Władysław Kozioł, Leon Korga, Karol Słomka.

W Przemyślu: Michał Głowacz, Stanisław Gradowski.

ZDERZENIE POCIĄGÓW.

Rzym. 25. 8. (PAT.) Pomiędzy Genuą a Casenna zderzyły się dwa pociągi, z których jeden wiózł liczną grupę marynarzy włoskiej floty wojennej. Ofiarą katastrofy padło 5 zabitych i 17 rannych, przeważnie spośród marynarzy.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.

Stanisławów. (PAT.) W Tyśmienicznem dostał się na przejeździe kolejowym pod koła pociągu osobowego chłopiec lat ok. 14, nieznanego bliżej nazwiska, który poniósł śmierć na miejscu.

P. PREZYDENT WYJECHAŁ DO SPAŁY.

Katowice. 25. 8. (PAT.) Z Wisły donoszą: Dziś o godz. 14.15 specjalnym pociągiem wyjechał z Wisły do Spały Pan Prezydent Rzplitej Prof. Ignacy Mościcki w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

ŁOMNICA WEZBRAŁA

Stanisławów. (PAT.) Wskutek silnych deszczów w Gorganach, wezbrała rzeka Łomnica, zrywając dwa mosty dla ruchu kołowego, jeden koło Maszny, drugi koło Ludoszarów w pobliżu Osmołody.

BUDOWA NOWEJ LINII KOLEJOWEJ.

Budowa nowej linii kolejowej, biegnącej od Sierpca do Brodnicy, długości 55.4 km. zbliża się ku końcowi. Pozostaje jeszcze dokończyć roboty torowe na podejściu do Sierpca oraz wykonać nieznaczne roboty na stacjach przy budowie budynków i urządzeń stacyjnych oraz roboty zabezpieczające. Oddanie linii do użytku będzie mogło już nastąpić w końcu września b. r.

Budowa linii Sierpc—Brodnica została zapoczątkowana w 1935 r. W ubiegłym roku wykonano całkowicie budowę podtorza i około 25 proc. budynków, na rok bieżący pozostały do wykonania roboty przy układaniu torów, dokończeniu budynków i wykonaniu urządzeń bezpieczeństwa i innych urządzeń stacyjnych.

Począwszy od Rypina w kierunku Brodnicy linia biegnie w terenie mocno falistym, co wywołało konieczność wykonania szeregu głębokich przekopów i wysokich nasypów oraz poważnych dzieł sztuki (mostów i przepustów). Z większych mostów zostały wybudowane dwa mosty: jeden na rzece Skrwie pod Sierpcem, drugi na rzece Drwęcy pod Brodnicą.

Przy budowie linii wykonano około 820.000 m_3 robót ziemnych, około 14.500 m_3 betonów w oporach mostowych i przepustach. Na linii będą otwarte trzy nowe stacje: Szczutowo, Rypin i Kretki. W końcu r. przyszłego przewiduje się oddanie do użytku, będących w budowie, mostu przez Wisłę i łącznicy kolejowej w Płocku,

---

CENY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

W czasie od 20—24 bm. płacono w rynku następujące ceny za artykuły pierwszej potrzeby: bułka wodna 4 gr., chleb żytni razowy ciemny 27 gr., chleb żytni przemiału 70 proc. 32 gr., 82 proc. 30 gr., pszenno-żytni 44 gr., mąka pszenna 65 proc. 46 gr., mąka żytnia 70 proc. 38 gr., masło deserowe zł. 3.40, kuchenne 3 zł., mleko 20 gr., śmietana 1 zł., śmietanka 80 gr., jaje 6—6 i pół gr., ser zwyczajny 60—80 gr., kiełbasa zwyczajna 2 zł., sadło 2.20 zł., smalec wieprzowy zł. 2.40, słonina zł. 1.90, buraki ćwikłowe 6—10 gr., cebula wybierana 15 gr., grzyby suszone 9 zł., kapusta świeża główka 5—15 gr., marchew 10 gr., jabłka kompotowe 10—20 gr., deserowe 30—60 gr., gruszki kompotowe 1—25 gr., deserowe 40 gr.—1 zł., kalafiory 5—25 gr., szpinak 25 gr., sałata 0.02—5 gr., rzodkiewka 5 gr., ogórki świeże sztuka 1—3 gr., czosnek kilogram 60—80 gr., kalarepa sztuka 2 gr., fasola szparagowa 25 gr., rzodkiew zimowa 1 kg. 20 gr., pomidory 10—20 gr., gęś zł. 3—3.50, kaczka bita zł. 1.50 do 3.50, kura 2—3.50 zł., kurczęta para zł. 1.20 do 3 zł., ziemniaki 7 i pół gr.

Program radiowy.

Czwartek, 26 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Orkiestra wojskowa. 13.55: Płyty. 14.50: Poradnik sportowy. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.15: Koncert. 16.45: Pogawędka. 17: Orkiestra salonowa. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Pogadanka 18.15: Płyty. 18.30: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.40: Pogadanka. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 21.45: „Dni powszednie państwa Kowalskich". 22: Recital śpiewaczy. 22.30: Audycja słowno-muzyczna. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Felieton. 23.15: Płyty.

Giełda z dnia 25 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.38, Berlin 212.97, Amsterdam 292.20, Kopenhaga 118.09, Londyn 26.39, N. Jork czeki 5.29, kabel 5.29 i jedna czwarta, Oslo 132.93, Paryż 19.88, Praga 18.41, Sztokholm 136.38, Zurych 121.65, Mediolan 27.96. **Papiery procentowe:** 4 i pół prc. wewn. 56.75, inwest. 68.25, konw. 62, dolar. 39.50, konsol. 58. **Akcje:** Bank Polski 104, Lilpop 51, Norblin 63, Ostrowiec 25.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, rzepaku, siemieniu, mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

ZEBRANIE MAŁEJ ENTENTY.

Bukareszt. 25. 8. (PAT.) Konferencja Małej Ententy z udziałem ministrów spraw zagranicznych Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji obradować będzie w Sinaia w dniach 30 i 31 b. m. Końcowy komunikat opublikowany zostanie wieczorem 31 sierpnia.

W TROSCE O INTERESY WŁOSKIE NA DALEKIM WSCHODZIE.

Rzym. 25. 8. (PAT.) „Giornale d' Italia" donosi z Addis Abeby o odjeździe przez Massua do Szaghaju pierwszego batalionu grenadierów sabaudzkich. Batalion ten po 17 dniach podróży morskiej pospieszy z pomocą batalionowi piechoty włoskiej San Marco, który strzeże interesów obywateli włoskich w Szanghaju.

ZA HAŃBIENIE RASY.

Berlin. 25. 8. (PAT.) Sąd krajowy w Hamburgu skazał 37-letniego żyda na 5 lat więzienia za przestępstwo „hańbienia rasy". Oskarżony utrzymywał stosunki z kobietami niemieckimi, ukrywając swe pochodzenie czysto żydowskie.

ŁÓDŹ PODWODNA OSTRZELIWAŁA STATKI.

Walencja. 25. 8. (PAT.) Donoszą z Castellon, że powstańcza łódź podwodna ostrzeliwała dwa statki handlowe zakotwiczone w małym porcie Buriana ku ujściu rzeki Rio Seco. Pociski nie trafiły. Po strzałach łódź podwodna szybko oddaliła się.

ROZWIĄZANIE ORGANIZACJI KATOLICKIEJ.

Berlin. 25. 8. (PAT.) W okręgu Sigmaringen została rozwiązana organizacja młodzieży katolickiej pod nazwą „Neudeutschland". Dalsza działalność stowarzyszenia została przez władze zakazana.

ROZRUCHY NA WYSPIE.

Londyn. 25. 8. (PAT.) Reuter donosi z Nassau (wyspy Bahama), że na skutek wezwania o pomoc przez radio, wysłano posiłki policyjne na wyspę Inagua. Jak sądzą, na wyspie wybuchły rozruchy. Dokładnych szczegółów brak, wiadomo jedynie, że jest jeden zabity i wiele budynków spalono.

ZGON ADMIRAŁA

Berlin. 25. 8. (P. A. T.) Niemiecki attache morski w Londynie kontradmirał Ervin Wassner zmarł dziś przed południem na udar sercowy w Hadze. Kontradmirał Wassner, który odznaczył się w czasie wojny światowej jako dowódca łodzi podwodnej, był od kwietnia r. 1933 attache morskim w Londynie.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY W DREŹNIE.

Drezno. 25. 8. (PAT.) Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Dreźnie wśród panów zwycięstwo odniósł Jugosłowianin Kukuljevic, bijąc w finale Baworowskiego (Austria) 7:5, 0:6, 6:3, 8:6. Wśród pań pierwsze miejsce zajęła Niemka Ullstein, bijąc w finale Austriaczkę Kraus 6.3, 7:5.

Mandżurowie popierają Japończyków.

Hsinking (Mandżukuo) 25 8 (PAT) Odbyło się tu zgromadzenie z udziałem 30 tysięcy ludności mandżurskiej, na którym powzięto uchwałę udzielenia Japonii całkowitego poparcia w działaniach wojennych przeciwko Chińczykom oraz zdecydowanie potępiono politykę rządu nankińskiego.

Znowu trockiści.

Paryż. 25. 8. (PAT.) Ag. Havasa donosi z Moskwy:

„Leningradzkaja Prawda" z dn. 23 kwietnia donosi, że trybunał wojskowy okręgu leningradzkiego skazał na śmierć w dn. 22 b. m. 9-ciu członków „trockistowskiej organizacji kontrrewolucyjnej". Wyrok natychmiast wykonano.

Akt oskarżenia głosił, że oskarżeni dopuścili się „szeregu zbrodniczych czynów, jako to: rozmyślne trucie robotników oraz spowodowanie wybuchu, który pociągnął za sobą ofiary ludzkie w jednym z przedsiębiorstw przemysłu wojennego".

Dekret zbożowy gen. Franco.

Salamanka. 25. 8. (PAT.) Gen. Franco podpisał dekret o stworzeniu specjalnego urzędu zbożowego, którego zadaniem będzie zakup po ustalonych cenach wszelkich zasobów zboża, znajdujących się na rynku. Posiadacze zboża będą mieli prawo sprzedaży swych zapasów po cenach oficjalnych, nie wolno im jednakże będzie sprzedawać zboża młynarzom. Młyny będą zmuszone dokonywać zakupów w urzędzie zbożowym. Mąka będzie sprzedawana po cenach ustalanych przez kompetentne władze.

Powodzie na Podhalu.

Nowy Targ. 25. 8. (PAT.) Obfity deszcz, który w nocy dzisiejszej spadł w Tatrach i na Podhalu, dochodząc nawet do 101 milimetrów opadu, spowodował gwałtowne wezbranie potoków i rzek górskich. Potok Ochotniczanka, zrywając część nasypu drogowego i uszkadzając most, przerwał komunikację między Tylmanową a Ochotnicą. Zalanych zostało kilka domów, których mieszkańcy zostali jednak na czas ewakuowani przez ochotniczą straż pożarną.

W Nowym Targu zebrał się natychmiast powiatowy komitet przeciwpowodziowy, który bez przerwy urzęduje, organizując akcję zapobiegawczą przeciwpowodziową.

Wsie zagrożone powodzią poinformowane zostały o grożącym niebezpieczeństwie. Ulewny deszcz pada w dalszym ciągu w Zakopanem, Tatrach i na Podhalu.

Dalszy ciąg procesu Fleischerowej.

Kraków. 25. 8. (PAT.) W drugim dniu procesu Fleischerowej i towarzyszy odbywały się w dalszym ciągu przesłuchiwania osk. Fleischerowej. Chodziło o ustalenie okoliczności, jak przedstawiała się sprawa interwencji Parylewiczowej, i jej właściwy stosunek do oskarżonej, oraz tło, na którym wyłoniła się cała afera pośrednictwa, czy to w sprawie uzyskania koncesji, przeniesień, nominacyj, dalej sprawy finansowe, tzn. „pożyczek", które zaciągała Parylewiczowa u zainteresowanych, sposobu przeprowadzania korespondencji, podróży i kosztów z tym związanych, oraz zasięgu wpływów związku.

Oskarżona przyznaje się do wielu zarzucanych jej przez akt oskarżenia czynów przestępczych, jednak swoimi wymijającymi odpowiedziami stara się uczynić to przyznanie połowicznym. Nadto zeznania jej mają tego rodzaju charakter, jakoby jej cała działalność w aferze Parylewiczowej polegała tylko na bezinteresownym skierowywaniu spraw zgłaszających się o interwencję u rozmaitych władz, do Wandy Parylewiczowej. Przyznaje się jednak, że Parylewiczowa obiecała jej wzamian za to wystarać się o rozlewnię spirytusową.

Nie umie wytómaczyć faktu, dlaczego w ciągu blisko 4-ch lat jej sprawy osobistej, t. j. rozlewni spirytusowej Parylewiczowa nie załatwiła.

Na pytania przewodniczącego, prokuratorów oraz obrony opisuje poszczególne sprawy, w których brała bezpośredni bądź pośredni udział.

W toku tych zeznań prokurator na podstawie aktów wykazuje oskarżonej wiele sprzeczności między tym, co mówi obecnie, a tym co powiedziała w śledztwie.

W dalszym ciągu Fleicherowa daje wyjaśnienia w sprawie niedoszłych do skutku starań: Erdmana, Oberlaendera, Partykowej, prof. Jackowa, Muellera, po czym szerzej zeznaje o swoich zabiegach na rzecz Fastena.

Z kolei sąd zadaje oskarżonej szereg kłopotliwych pytań w związku ze znalezioną u niej notatką rachunkową z nagłówkiem „Fasten". Oskarżona utrzymuje, że jakkolwiek notatka ta, opiewająca na paręset złotych i wymieniająca pozycje takie: kolacja, hotel, lekarz i t d., robiąca wrażenie rachunku przeznaczonego dla Fastena, jest jednak tylko obliczeniem, które rzekomo dla siebie sama sporządziła po podróży.

Szczególną kontrowersję wywołuje zapisane w notatce nazwisko „Dobrucka 100 zł." Fleischerowa, która w śledztwie przyznała się, że 100 zł. pożyczyła Dobruckiej w Warszawie, obecnie zapiera się tego i twierdzi, jakoby zapisek ten pozostawał w związku z nabyciem za tę kwotę transportu apaszek od niejakiego Dobruchy, nieznanego jej bliżej sprzedawcy w Warszawie.

Na dzień jutrzejszy pozostaje dokończenie przesłuchania osk. Fleischerowej, po czym nastąpią wyjaśnienia pozostałych oskarżonych.

KONGRES POKOJU.

Paryż. 25. 8. (PAT.) Wczoraj w Sorbonie otwarto 32-gi powszechny kongres pokoju. W imieniu rządu francuskiego powitał zebranych wiceminister spraw zagr. de Tessan.

WILKI.

Ryga. 25. 8. (PAT.) Z Kowna donoszą, że w okolicach Birzy zjawiły się w wielkiej ilości wilki, które zbliżają się do gospodarstw rolnych, wyrządzając wielkie szkody w dobytku.

DWIE HOKEJOWE DRUŻYNY KANADYJSKIE PRZYJEŻDŻAJĄ DO EUROPY.

Toronto. 25. 8. (PAT.) Kanadyjski Związek hokejowy postanowił wysłać w najbliższym sezonie zimowym dwie drużyny hokejowe do Europy. Wysłani zostaną mistrz Kanady Sudbury Tigers i Saskatton All Stars Bardzo możliwe, że do Europy przyjedzie równie drużyna hokejowa ze Stanów Zjedn. Ameryki.

WŚCIEKŁY PIES WDARŁ SIĘ DO SZPITALA.

Rzym. 25. 8. (PAT.) Ag. Stefani donosi z Bukaresztu: W miejscowości Stefanesti wydarzył się niezwykły wypadek. Do miejscowego szpitala dostał się wściekły pies, który pokąsał około 20-tu chorych. Stan wielu chorych, którzy doznali wstrząsu nerwowego, budzi poważne obawy. Pokąsanych poddano niezwłocznie zastrzykom przeciwko wściekliźnie.

PROCES KRZYSZTOFORSKIEGO.

Lublin. 25. 8. (PAT.) W dniu wczorajszym w sądzie apelacyjnym odbył się dalszy ciąg rozprawy odwoławczej przeciw byłemu naczelnikowi urzędu skarbowego w Radomiu, Krzysztoforskiemu i urzędnikom skarbowym i sa morządowym. Wczoraj przemawiali w dalszym ciągu obrońcy oskarżonych. Po przemówieniach obrońców rozprawę przerwano. Wyrok ogłoszony będzie w piątek 27 b. m. o godz. 12-tej.

KWITNĄ WIŚNIE

Poznań. 25. 8. (PAT.) Z Mogilna donoszą: W sadzie ogrodnika Baranowskiego w Mogilnie zakwitły po raz wtóry wiśnie, które pokryły się bujnym, białym kwieciem.

Masowa turystyka ważnym instrumentem akwizycyjnym P. K. P.

(Dokończenie.)

Wysuwany swego czasu rzekomy konflikt konkurencyjny pomiędzy Ligą a biurami podróży nie istnieje chociażby dlatego, że zadanie, środki, charakter prawny i zdolność biur podróży i Ligi są zupełnie różne, oraz, że biura podróży pracują w najściślejszym porozumieniu z Ligą.

Działalność Ligi obrazują też doskonale cyfry, które wskazują, że od roku 1933 ilość pociągów popularnych wzrosła o 152 proc., ilość turystów o 146 proc. i wpływy dla P. K. P. o 51 proc., przy ogólnym spadku taryfy o 25 proc.

Zdawać by się mogło, że w tych warunkach wydajności powodzenia prac, Liga nie powinna zasługiwać na krytykę ujemną i że należy jej przyklasnąć za dążenia do sprawniejszej obsługi turystów. Niestety w tym kierunku braknie zdrowych sądów nietylko w opinii społecznej, lecz nawet kolejarze polscy niezawsze dają dowód zrozumienia, że chodzi o placówkę, pracującą korzystnie dla społeczeństwa i kolei.

Weźmy n. p. znane wszystkim obozy Przysposobienia fizycznego. Wskutek tego, że kolej nie zrozumiała i na czas nie ujęła prężnego wycieczkowego w celach krajoznawczych i sportowych, ruch ten przedostał się pod skrzydła opiekuńcze instytucji powołanej do czuwania nad wychowaniem fizycznym.

Praca na kolejach podlega mniej lub więcej ustalonym rozkładom jazdy, rozplanowaniu pracy taboru, ustalonym taryfom i dowodom na przewozy ulgowe. Masowy ruch turystyczny jest dodatkiem, wymagającym dodatkowego przeprowadzania organizacji przewozowej. Według statutu kolei wykluczone jest również wszelkie ryzyko. Bez ryzyka zaś niema akwizycji. Krytyk-biurokrata z uporem będzie twierdzić, że na 1000 pociągów popularnych tylko 900 było opłacalnych, a 100 chybionych, nie licząc się zupełnie z tym, że dlatego tylko te 900 mogło się opłacić, że były zaryzykowane pozostałymi stoma.

Opłacalność pociągów popularnych polega na tym, że stosunkowo bardzo znaczną — jak na podróż pomiędzy dwoma stacjami — przewozi się ilość podróżnych w pociągach wyzyskanych do 90 proc. Choć kilometr podróży danego uczestnika jest dwa razy słabiej opłacany niż przeciętna podróż, lecz dzięki znakomitemu wyzyskaniu objętości pociągu wpływ ogólny jest 2—3 razy lepszy, niż z innych pociągów. Jeżeli chodzi o opłacalność handlową, to wystarczy wskazać tu na dwie okoliczności: 1) przeciętny podróżny korzysta już i tak z ustępstwa 50 proc.; 2) istnieją warunki, ograniczające możliwość uruchomienia pociągów, podkopujących ogólny ruch. Granic, jakie nałożono w tym wypadku zbyt bujnej inicjatywie, jest u nas stosunkowo o wiele więcej niż zagranicą. Obecnie też Liga doszła już do takiej wprawy, że najwyżej na 100 pociągów 4 tylko ulegają odwołaniu i to nigdy w ostatniej chwili.

Jak widać, zarząd kolei niema żadnych uzasadnionych podstaw do obawy o rozwój ruchu popularnego i masowych zjazdów. Przeciwnie, jak widać z intenzywnego popierania, akcja ta znalazła dostateczne zrozumienie. Podstawą pozytywnego ustosunkowania się kolei do tego ruchu są zasadniczo trzy motywy: 1) fakt istnienia potrzeby społecznej, 2) akwizycja w tym kierunku jest interesem dobrym, 3) wysiłki i ryzyko są doskonałym polem egzaminu sprawności kolejowej. Kolej musi przywiązać do siebie podróżnego i wywołać w nim stałą potrzebę podróżowania.

Cenne zabytki drewniane, znaleziono w Gnieźnie.

Gniezno. 25. 8. (PAT.) W ostatnich tygodniach przy rozkopywaniu domostw rzemieślników książęcych z 11 i 12 wieku natrafiono na podłogi z dyli drewnianych i mulic drewniane. Znaleziono setki najróżniejszych przedmiotów, z tych najcenniejszą jest drewniana oś od wozu z kołami szprychowymi, przypominająca oś z przed 2.500 lat z biskupińskiego grodu, łopata drewniana, tłuczek drewniany od stępy ręcznej i narzędzie drewniane, służące do międlenia lnu. Po raz pierwszy znaleziono skórzane guziki od ubioru oraz pięknie zdobioną pokrywkę z rogu od puszki. Z innych przedmiotów należy wymienić części obuwia ze skóry, osełki z łupku do ostrzenia noży, żelazne odważniki brązowane, różne narzędzia rogowe, kościane, żelazne i kilkadziesiąt paciorków. Poza tym na ulicy i w obrębie domów budowanych na węgieł znaleziono naczynia, kości zwierząt domowych i dzikich oraz ziarna zbóż. Wykopaliska gnieznieńskie, pochodzące z czasów już historycznych, posiadają mimo to duże znaczenie dla poznania naszej kultury za pierwszych Piastów. Odkryte domy rzemieślników, zbudowane — jak się zdaje — na Podgrodziu, są na ogół niewielkie (przeciętnie 4X5 m) i posiadają paleniska kamienne.

WZROST ZAPASU ZŁOTA W BANKU POLSKIM.

Warszawa. 25. 8. (PAT.) W ciągu 2-giej dekady sierpnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,9 mil. zł. do 428,5 mil. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zwiększył się o 0,2 mil. zł. do 31,7 mil. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 6,7 mil. zł. do 589,3 mil. zł., przyczym portfel wekslowy obniżył się o 3,7 mil. zł. do 513 mil. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 1,1 mil. zł. do 50,5 mil. zł., a stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami o 1,8 mil. zł. do 25,5 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 11,0 mil. zł. do 42,4 mil. złotych.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 16,7 mil. zł. do 288,1 mil. zł.

Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian zmniejszył się o 15,7 mil. zł. do 966,0 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 37.13 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawionych 6 proc.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOSC O ZMIANIE UPOSAŻEŃ KOLEJARZY.

Warszawa. 25. 8. (PAT.) Niektóre dzienniki podały wiadomość o opracowaniu przez Ministerstwo Komunikacji projektu nowych przepisów o uposażeniu pracowników kolejowych.

Wiadomość ta nie jest zgodna z rzeczywistością, ponieważ Ministerstwo Komunikacji wspomnianych przepisów nie opracowało.

SWIĘTO PUŁKU „DZIECI KUJAW“.

Inowrocław. 25. 8. (PAT.) W rocznicę wspaniałego zwycięstwa pod Chełmzą odbyło się doroczne święto pułku „Dzieci Kujaw“. Po nabożeństwie gen. Thomme wręczył drużynie pułku srebrny puchar jako pierwszą nagrodę za strzelanie patrolowe w czasie marszu do morza i dyplom uznania za marsz drużyny pułkowej. Następnie odbyło się wręczenie odznaki pułkowej oficerom pułku i osobom cywilnym. Po południu odbyło się przyjęcie w kasynie oficerskim.

URWAŁ SIĘ BALKON

Stanisławów. (PAT.) W Stryju, w realności przy ul. Mickiewicza l. 2, urwał się balkon pierwszego piętra i spadł na chodnik, po którym przechadzają się zwykle tłumy publiczności. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, gdyż w tym czasie zerwała się burza i spadł silny deszcz, który wypłoszył przechodniów z ulic. Uszkodzona został jedynie lampa gazowa i szyby wystawowe.

„DNI PROPAGANDY ESTETYKI MIAST W GRUDZIĄDZU“.

W dniach od 12—19 września br. w Grudziądzu zostaną zapoczątkowane „Dni Propagandy Estetyki Miast“ połączone z obradami delegatów Związków i Tow. Ogrodów Działkowych, Towarz. Upiększenia Miast, Tow. Popierania Plantacji, Tow. Miłośników Miast — przy współudziale przedstawicieli miast Rzplitej i zrzeszeń interesujących się estetycznym wyglądem miast. Jak więc widzimy Grudziądz, a tym samym Pomorze, przodujące w dziedzinie upiększania swych miast, daje inicjatywę i wysuwa plan zorganizowania wszystkich wyżeej wymienionych zrzeszeń celem podniesienia poziomu estetyki naszych miast polskich. Miast — których naturalne piękno niejednokrotnie przewyższa głośno reklamowane miejscowości zagraniczne, a pozostaje niewyzyskane tak z punktu widzenia gospodarczego (turystyka), jak i estetycznego.

Dzisiaj w okresie twórczej pracy i podciągania w zwyż wszelkich dziedzin naszego życia sprawa ta powinna znaleźć żywy oddźwięk i zrozumienie wśród wszystkich warstw społeczeństwa i wszystkich bez wyjątku obywateli Rzplitej, którym chodzi o piękno i zdrowotność miast naszych. Zjazd mający się odbyć w dniach 12—19 września w Grudziądzu pod nazwą „Dni Propagandy Estetyki Miast“ ma być właśnie wyrazem dążeń i realizacji pracy wiodącej nas — ku Pięknu!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 615/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku Jan Kreicarek, urzędujący w Lesku, zawiadamia, że na zasadzie art. 547 § 2 kn. na wniosek Firmy „Towarzystwa dla przemysłu drzewnego i młyńskiego Engel i Huttrer w Lesku — Lukawicy“ odbędzie się dnia 1 września 1937 o godzinie 8-mej w tartaku w Manastercu, należącym do wymienionej firmy publiczna licytacja wagonu kompletów skrzynkowych, obejmujących 5750 skrzyń z masy około 33 metrów kub. drzewa jodłowego i świerkowego, złożonego na rzecz Firmy „Wielkopolska Fabryka Makaronu właśc. Witold Güntner w Kostrzynie Wlkp.“, że wymienione komplety skrzynkowe oglądać można w tartaku w Manastercu od dnia 30 sierpnia 1937 do dnia licytacji w godzinach od 9 do 15.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 22 sierpnia 1937. 2971K

Km. 302/36. Sprawa egzekucyjna Bernarda Goldmana kupca w Kańczudze przeciwko inż. Jerzemu Kopeckiemu i tow. w Urzejowicach. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przeworsku Mgr. Andrzej Kuduk, mający kancelarię w Przeworsku, Rynek Nr. 138 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1937 o godz. 14-ej w Kańczudze odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należnych do inż. Jerzego Kopeckiego, składających się z 1 młócarni motorowej „Hofherr Schrantz Chayton Schulttenwort“ Nr. 69.937. Oszacowanie nastąpi w dniu sprzedaży. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przeworsk, 19 sierpnia 1937. 2979K

IV. Km. 1074/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego rew. IV. w Przemyślu mający kancelarię w Przemyślu, ul. H. Kołłątaja l. 2 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 września 1937 r. o godzinie 9-ej w Przemyślu przy ul. Mickiewicza l. 41a odbędzie się licytacja następujących ruchomości: 1 maszyny do kostkowania fy Fritz Kilian Berlin Nr. 41, kompletna w dobrym stanie z popędem przez dynamo „Elin na 200 V, 380 amp. z transmisją i pasem, maszyna do kostkowania fy Fritz Kilian Berlin 32 kompletna w dobrym stanie z popędem dynamo jak wyżej, maszyna do kostkowania fy Fritz Berlin 46 kompletna w dobrym stanie z popędem dynamo jak wyżej, mieszarka fy Lenmann nieczynna, mieszarka kompletna używana. Ruchomości powyższe zostały oszacowane na łączną sumę 15.400 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Przemyśl, 25 sierpnia 1937. 2974K

II. Km. 229/37. Na rzecz Leona Mühlbauera w Kossowie Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyslu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 września 1937 o godz. 8.30 w Przemyślu, ul. Dworskiego Nr. 58 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ozjasza i Ewy Greiff, składających się z maszyny do szycia „Grutzner“, kredensu ciemnego oszklonego, 2 szaf jasnych jesionowych, nocne szafki jasne, psychy o 3 lustrach, fortepianu krzyżowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 640. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 23 sierpnia 1937. 2975K

II. Km. 419/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego biuro Nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 września 1937 r. o godzinie 12.30 w Czortkowie, ul. Szopena odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jenty Finkelman, Chaskla Finkelmana, Scheindli Finkelman, Hudli Finkelman i niel. Seldy Finkelman, składających się z 15 mtr. sześc. desek świerkowych na zaspokojenie wierzytelności Rozalii Smołowej w Czortkowie, oszacowanych na łączną sumę 900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 21 sierpnia 1937. 2972K

Km. 588/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie Hilary Korzan, mający kancelarię w Borszczowie, gmach Sądu drzwi Nr. 30 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 września 1937 r. o godz. 14-ej w Konstancji k. Borszczowa odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Karola Wawryka, roln. w Konstancji, składających się z jednej klaczy szpakowatej, oszacowanej na sumę 600 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borszczów, 23 sierpnia 1937. 2978K

III. Km. 1023/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 617 kpc. obwieszcza, że dnia 23 września 1937 od godz. 10-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Jana Tarnawskiego w mieszkaniu w Drohobyczu, Borysławska, składających się z 1 radia 4-lampowego, 1 kasy ogniotrwałej dużej, 1 kredensu pokojowego jasionowego większego, 1 kredensu pokojowego jasionowego mniejszego, 1 szafy z drzewa miękkiego o jasnych drzwiach z lustrem i 1 wieszaka stojącego giętego, ocenionych na łączną sumę 620 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielki Pepy Kohn w Horodence.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 23 sierpnia 1937. 2976K

AMORTYZACJE.

T. 1152/37. Janowi Hawreczce w Millatyczach zaginęła książeczka wkładkowa Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 431334 wystawiona na jego nazwisko na kwotę 796 zł. 80 gr. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasokresie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 2 sierpnia 1937. 2980

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 47/37. Edykt. Mikołaj Ozurawicz. Jurka, urodzony 11 kwietnia 1895 z Dory, zaginął jako żołnierz austriacki od roku 1915. Sąd wzywa udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 19 czerwca 1937. 2970

T. 38/37. Edykt. Juliusz Brückman, urodzony w Wołoszczy około 79 lat obecnie liczący, ostatnio zamieszkały w Dorze, do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. wyjechał w roku 1912, a ostatnia wiadomość o tym pochodzi z roku 1915. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie, dnia 29 maja 1937. 2969

T. 51/36. Edykt. Jakub Dawydiw s. Mikołaja, urodzony 26 marca 1889 w Krechowcach powiat Stanisławów, jako żołnierz ukraiński, wyruszył na wojnę w roku 1918, a ostatnia wiadomość o nim pochodzi z roku 1918, od tej zaś chwili ślad o nim zaginął. Zaginiony zawarł związek małżeński z Anną z Hołoweńków Dawydiw w Krechowcach. Sąd zarządza postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, wzywając Jakuba Dawydiw, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 17 lipca 1936. 2968

T. 31/37. Edykt. Fedor Kałyniuk s. Iwana urodzony 28 lutego 1893, zamieszkały w Gruszce powiat Tłumacz, jako żołnierz armii ukraińskiej wyruszył na wojnę w roku 1918, a od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Wobec tego Sąd zarządza na wniosek Nykoły Kałyniuka postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym i wzywa Fedora Kałyniuka, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 10 maja 1937. 2967

T. 42/37. Stanisław Wiśniewski recte Wiśniowski, urodzony dnia 12 lutego 1899 r. w Gnojniku powiat Brzesko, syn Walentego i Marii z Góraków, jako żołnierz b. austr. 16 pp. oraz uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim w roku 1920 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Stanisława Wiśniowskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, dnia 2 czerwca 1937. 2966

T. 121/37. Piotr Zimmermann, urodzony 26 sierpnia 1893 w Wiesenbergu, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 7 sierpnia 1937. 2983

T. 147/37. Michał Kaminecki, urodzony 26 października 1891 w Soposzynie, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 sierpnia 1937. 2982

T. 149/37. Wojciech Iwanowski, urodzony 12 kwietnia 1884 w Zboiskach, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 sierpnia 1937. 2981

T. 86/37. Matwij Iwat, urodzony 21 października 1884 w Potyliczu, jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 sierpnia 1937. 2984

ROZMAITE.

Prez. 10455/37. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojenych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Josniny oznaczone liczbami od 236 do 413. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 1-go września 1937 roku. — Od tego dnia nabycie, przeniesienie, lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25-go lipca 1871 r. L. 96 dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 1 września 1937 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób, b) osoby, które już przed dniem 1 września 1937 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane—ażeby do dnia 1 grudnia 1937 r. własnie w Sądzie gr. w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 24 sierpnia 1937 r. 2965

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.